

SVEN HOLMSTRÖM
Instytut Ekonomiki Rolnej
Sztokholm

PERSPEKTYWY CHŁOPSKICH GOSPODARSTW RODZINNYCH W SZWECJI¹

I. Ogólne tendencje rozwojowe szwedzkiego rolnictwa w latach 1938/39—59

1. Ludność

W ciągu ostatnich 20 lat ludność rolnicza Szwecji zmniejszyła się o 50%. Szczególnie szybkie tempo tego zjawiska notuje się w ostatnim okresie. Jeszcze w roku 1950 szacowano, że rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo obejmowało 25% całej ludności, obecnie udział tej ludności oblicza się na 15%. Trzeba przy tym podkreślić, że rola lasów jest w Szwecji znacznie większa niż w innych krajach zachodnio-europejskich: 50% powierzchni lasów stanowi własność chłopów.

Szybsze niż w innych krajach zachodnio-europejskich tempo przechodzenia ludności z rolnictwa do przemysłu w Szwecji wynika stąd, że przemysł szwedzki niewiele ucierpiał w czasie wojny i w latach powojennych, kiedy warunki zbytu były szczególnie dogodne, szybko rozwinął się wchłaniając siłę roboczą z rolnictwa. Przechodzeniu ludności z rolnictwa do przemysłu towarzyszył bardzo szybki rozwój całej gospodarki narodowej. W rolnictwie spowodowało to duży postęp w mechanizacji. Zmiany te napotykały również na szereg trudności, jak np. starzenie się ludności wiejskiej.

2. Wpływ techniki

Duży ubytek ludności rolniczej zarówno wymagał, jak i umożliwił mechanizację rolnictwa. Przed wojną było 8 tys. ciągników. Obecnie jest ich 160 tys., co wynosi 4,5 ciągnika na 100 ha ziemi ornej.

Przed wojną nie używano w rolnictwie szwedzkim kombajnów, obecnie jest ich 21 tys. i 65—70% roślin zbożowych sprząta się przy użyciu kombajnów. W tym samym czasie kiedy wzrosła liczba ciągników, pogłowie koni spadło o przeszło 20 tys. sztuk². Ze względu na to, że większość koni pracuje w gospodarce leśnej, jest wątpliwe czy nastąpi ich dalszy spadek.

Rozwój mechanizacji rolnictwa sprawił, że stało się ono w znacznie większym stopniu niż poprzednio odbiorcą artykułów przemysłowych. W latach pięćdziesiątych, kiedy wyposażenie rolnictwa w maszyny było w pełnym toku rolnicy kupowali dziennie maszyn na sumę 1 mln koron szw. co oznaczało około 100 koron na 1 ha rocznie. W latach późniejszych rozmiary zakupów znacznie zmniejszyły się.

Nie ma w Szwecji pełnego rozeznania co do głównych przyczyn, skłaniających rolników do szybkiej mechanizacji — ze względu na brak badań socjologicznych w tej dziedzinie — ekonomiczna kalkulacja rolników, czy też konieczność zrekompensowania ubytku siły roboczej. Na ogół przypuszcza się, że to ostatnie było decydującą przyczyną przyspieszenia mechanizacji rolnictwa.

Poważny postęp miał miejsce również w dziedzinie używania nawozów sztucznych. W porównaniu z okresem przedwojennym rolnictwo szwedzkie stosuje obecnie trzykrotnie więcej nawozów sztucznych. Wprowadzono również nowe, ulepszone metody zarówno w uprawie roślin i hodowli zwierząt, jak i w dziedzinie ochrony roślin. Trzeba jednak zaznaczyć, że gwałtowny postęp mechanizacji był najistotniejszym czynnikiem przemian i Szwedzi określają to nawet jako „rewolucję w rolnictwie”.

¹ Artykuł ten stanowi obszerne streszczenie (za zgodą autora) nadesłanej do redakcji pracy pt. „Chancen bäuerlicher Familienwirtschaften”. Streszczenia z języka niemieckiego dokonała A. Szemberg.

² Przed wojną pogłowie koni w Szwecji wynosiło 637 tys. sztuk.

3. Produkcja

W latach wojennych produkcja rolnicza Szwecji w rezultacie złych warunków atmosferycznych w latach 1940—1942 znacznie spadła. Wpływ na to miał również brak siły roboczej, pociągowej i nawozów sztucznych. Ale już w roku 1949/50 globalna produkcja osiągnęła poziom o 10% wyższy niż w okresie przedwojennym. Od tego czasu jednak produkcja rolnicza znowu spadła, mimo że zmniejszyło się поголівie koni i wzrosło zużycie nawozów sztucznych.

W rezultacie pogłębia się dysproporcja między produkcją przemysłową, która wzrosła w stosunku do okresu przedwojennego o 30% a rolniczą, która jest obecnie tylko o 3—4% wyższa niż przed wojną.

Przyczyny tego stanu tkwią przede wszystkim w odejściu od rolnictwa dużej ilości ludzi, co doprowadziło do braku rąk roboczych w rolnictwie w większości rejonów kraju. W rezultacie, zarówno w większych, jak i mniejszych gospodarstwach obserwuje się tendencję do bardziej ekstensywnego kierunku produkcji. W małych gospodarstwach tysiące osób zarobkuje w różnych zawodach, coraz mniej troszczy się oni o gospodarzkę, ograniczają stan поголівia, a produkcja roślinna jest w nich ekstensywna. W większych gospodarstwach obserwuje się podobną tendencję przy jednocześnie możliwie jak największym ograniczeniu zapotrzebowania na siłę roboczą. Ten ekstensywny kierunek produkcji, szczególnie zauważalny w gospodarstwach mniejszych i największych, jest m. in. przyczyną zmniejszonego поголівia inwentarza. Np. liczba krów mlecznych spadła w największym stopniu w gospodarstwach o obszarze poniżej 10 i powyżej 30 ha.

Tabela 1

Zmiany w поголівiu inwentarza na 100 ha ziemi ornej w 1959 r.
(rok 1949 = 100%)

Wyszczególnienie	Grupy obszarowe w ha ziemi ornej							Razem
	2—5 ha	5—10 ha	10—20 ha	20—30 ha	30—40 ha	50—100 ha	100 ha	
Konie	69,3	56,9	37,6	25,7	19,9	19,2	18,0	39,1
Krowy	72,4	85,5	92,6	92,8	74,4	69,7	63,1	79,8
Bydło ogółem	70,5	94,3	106,0	110,2	95,3	90,7	71,8	94,0
Trzoda chlewna	133,2	155,5	234,8	255,3	268,2	347,9	328,8	230,5

Tabela 2

Rozwój cen i płac w Szwecji w okresie 1950—1960

Rok	Płace robotników przemysłowych	Płace robotników rolnych	Indeks cen dla konsumentów	Ceny artykułów rolnych dla wytwórców	Ceny artykułów spożywczych dla konsumentów
1950	100	100	100	100	100
1951	121	114	116	115	117
1952	144	143	125	129	131
1953	151	145	127	128	134
1954	158	152	128	126	134
1955	171	170	132	134	141
1956	185	179	138	144	151
1957	196	191	144	138	154
1958	208	202	150	141	160
1959	218	206	151	144	162
1960	230	236	156	142	171

Należy przyjąć, że migracja do miast będzie w dalszym ciągu postępować, choć może w słabszym niż dotychczas tempie. Dlatego też należy przypuszczać, że produkcja rolna w dalszym ciągu będzie się cofać. W tym samym kierunku działają bardzo podwyższone w 1960 r. płace dla robotników rolnych, które są dziś w Szwecji wyższe niż w jakimkolwiek kraju Europy. W związku z tym koszty siły roboczej w rolnictwie bardzo znacznie wzrosły.

4. Wydajność pracy

Mimo tego, że wzrost produkcji rolnej w stosunku do okresu przedwojennego jest niewielki, wydajność pracy w tym samym okresie wzrosła znacznie.

Tabela 3

Wzrost wydajności pracy w rolnictwie

Wyszczególnienie	Produkcja	Liczebność siły roboczej	Wydajność pracy
Przed wojną	100	100	100
Obecnie	104	50	208

Produkcja liczona na roboczogodzinę w porównaniu z rokiem 1938/39 wzrosła prawie dwukrotnie. Dużą rolę w tej sprawie odegrało zastosowanie wielu nowoczesnych środków produkcji.

Wzrost poziomu życiowego szwedzkich rolników został osiągnięty głównie poprzez racjonalizację rolnictwa. Ceny jakie otrzymują za swe artykuły rolnicy tylko niewiele więcej wzrosły niż pozostałe ceny, a do lat pięćdziesiątych wzrost tych cen był niższy niż wzrost cen towarów przemysłowych i usług. Ogólny poziom cen od roku 1950 (mierzony indeksem cen dla konsumentów) wzrósł o 56%, a w tym samym czasie ceny środków spożywczych dla konsumentów wzrosły o 71%, a ceny artykułów rolnych jakie otrzymują wytwórcy tylko o 42%. Oznacza to, że nastąpiła znaczna podwyżka cen na artykuły spożywcze, ale nie wzrosły w tym samym stosunku ceny płacone rolnikom.

II. Szwedzka struktura agrarna

1. Podział ziemi ornej między poszczególne grupy obszarowe

Obecnie w Szwecji istnieje 755 tys. gospodarstw o powierzchni ziemi ornej powyżej 2 ha. Z tego $\frac{1}{3}$ przypada na grupę 2—5 ha, $\frac{1}{3}$ na grupę powyżej 10 ha. Jak z tego wynika tylko $\frac{1}{3}$ gospodarstw jest w Szwecji uznana za gospodarstwa pełnorolne, gdyż za takie uważa się gospodarstwa powyżej 10 ha. Gospodarstw mniejszych jest wprawdzie $\frac{2}{3}$, ale obejmują one tylko 27% ogólnej ilości ziemi ornej. Pozostałe 73% należą do grup większych, z czego 50% należy do gospodarstw określonych w Szwecji jako gospodarstwa rodzinne (od 10—50 ha). Gospodarstwa największe (powyżej 50 ha) stanowią 3% w ogólnej liczbie gospodarstw i posiadają 22% ziemi ornej.

Trzeba przy tym podkreślić, że wielkość obszaru ma coraz mniejsze znaczenie przy określaniu czy dane gospodarstwo jest pełnorolne, czy też nie. (dość „vollständig” oder „unvollständig”), czy należy ono do grupy gospodarstw dużych czy też rodzinnych. Czy rodzina chłopska znajduje pełne zatrudnienie w gospodarstwie i osiąga wystarczający dochód z gospodarstw zależy dziś przede wszystkim od kierunku produkcji, naturalnych warunków oraz od zdolności przystosowania się rodziny do naturalnych warunków, a znacznie mniej od wielkości gospodarstwa. Gospodarstwo intensywne o dużej ilości inwentarza, posiadające nawet niewielką powierzchnię, potrafi zapewnić rodzinie zupełnie dobre warunki egzystencji. A z drugiej strony nawet 150 ha gospodarstwo uprawiane ekstensywnie (o przewadze gospodarki zbożowej) może być potraktowane jako gospodarstwo rodzinne.

Tabela 4

Struktura obszarowa gospodarstw

Wielkość gospodarstw (w ha ziemi ornej)	Liczba gospodarstw		Zmiany w %	Ziemia orna w ha		Zmiany w %
	1951	1956		1951	1956	
Gospodarstwa do 2 ha						
0—1	44 978	24 320		31 709	18 433	
1—2	50 930	40 501		85 175	69 402	
Razem	95 908	64 821		116 884	87 835	
Gospodarstwa powyżej 2 ha						
2—5	95 945	87 554	—8,7	349 628	320 280	—8,1
5—10	89 755	83 246	—7,2	681 558	635 050	—7,0
10—15	39 599	38 931	—1,7	501 307	493 566	—1,5
15—20	20 191	20 630	+2,1	358 150	366 684	+2,4
20—30	17 719	18 479	+4,3	438 254	457 974	+4,5
30—50	11 234	11 667	+3,9	432 741	451 271	+4,4
50—100	5 419	5 379	—0,9	369 486	369 607	
100	2 325	2 221	—4,6	395 422	393 366	—0,6
Razem	282 187	268 101	—5,0	3526 546	3487 998	—1,1
W procentach						
2—5	34,0	32,7		9,9	9,2	
5—10	31,8	31,0		19,3	18,2	
10—15	14,0	14,5		14,2	14,2	
15—20	7,2	7,7		10,2	10,5	
20—30	6,3	6,9		12,4	13,1	
30—50	4,0	4,4		12,3	12,9	
50—100	1,9	2,0		10,5	10,6	
100	0,8	0,8		11,2	11,3	
Razem	100,0	100,0		100,0	100,0	

2. Połączenie gospodarki rolnej z gospodarką leśną

Struktura gospodarstw szwedzkich, jeżeli się bierze pod uwagę samą ziemię orną, jest bardzo wadliwa. Obraz ten zmienia się, jeżeli rozpatrujemy zasób ziemi ornej w gospodarstwach łącznie z posiadaną przez nie powierzchnią lasów.

Tabela 5

Lasy będące własnością gospodarstw rolnych

Wielkość w ha ziemi ornej (1952 r.)	Liczba gospodarstw posiadających							Ogółem
	do 10	10—25	25—50	50—100	100—200	200—400	400	
	hektarów lasów							
0,26—2	23 963	7 733	3 719	2 157	1 068	313	67	39 020
2—10	42 796	39 334	30 807	16 803	6 874	2 098	455	139 167
10—50	14 546	15 706	13 858	8 801	3 371	852	229	57 363
50	455	501	638	881	728	401	337	3 941
Ogółem	81 760	63 274	49 022	28 642	12 041	3 664	1 088	239 491

Nawet wśród najmniejszych gospodarstw posiadających mniej niż 2 ha ziemi ornej, znajduje się ponad 7000 takich, które posiadają więcej niż 25 ha lasu. Wewnątrz grupy gospodarstw posiadających 2—10 ha ziemi ornej, które poprzednio określiliśmy jako „niepełnorolne”, co 3 gospodarstwo posiada ponad 25 ha lasu, a 14% powyżej 50 ha. Rozpatrując tę grupę zarówno od strony zatrudnienia jak i dochodów — nie można pomijać powierzchni lasów będących w jej posiadaniu. Wtedy obraz tej grupy przedstawia się nieco bardziej optymistycznie.

Las jest w szwedzkim rolnictwie bardzo ważnym czynnikiem zwiększającym możliwości zatrudnienia. Poza tym połączenie gospodarki rolnej z leśną ma duże znaczenie ogólno-ekonomiczne. Duża część siły roboczej pracującej w lesie jest związana z gospodarstwem rolnym, przez co zapotrzebowanie pracy w lesie odznacza się pewną elastycznością. Chłop, którego egzystencja jest zależna od pracy w lesie, w okresach mniejszego zapotrzebowania na tę pracę, może w większym stopniu poświęcić się pracy w gospodarstwie.

3. Zmiany w strukturze — łączenie gospodarstw

Z tej akcji wyłączone są gospodarstwa do 2 ha, które z punktu widzenia kierunku produkcji prawie zupełnie nie mogą być zaliczane do gospodarstw rolnych. Oczywiście bywają wyjątki. Dane statystyki dla tej grupy są niepewne, gdyż sami właściciele często nie wiedzą czy można ich gospodarstwo określić jako rolnicze, czy też nie. W ostatnim spisie rolnym duża ilość tych gospodarstw została zaliczona jako grunty przydomowe (Hausbesitz). Trzeba stwierdzić, że w okresie 1944—1956 liczba tych gospodarstw spadła przeciętnie o 45%, a w niektórych rejonach nawet o 70—80%.

Przed przejściem do omówienia zmian w strukturze agrarnej gospodarstw posiadających ponad 2 ha trzeba przypomnieć, że polityka agrarna Szwecji od 1947 r. zdąża w kierunku łączenia (z pomocą państwa) małych gospodarstw w większe całości (co najmniej 10 ha), aby w ten sposób poprawić zbyt rozdrobnioną strukturę agrarną.

Wyniki dotychczasowej akcji jak i szacunek na rok 1965 dokonany w oparciu o dotychczasową praktykę przedstawia tabela 6.

Tabela 6

Zmiany w liczbie gospodarstw

Lata	W grupach wielkości						
	2—5 ha	5—10 ha	10—20 ha	20—30 ha	30—50 ha	50—100 ha	100 ha
1944	107 776	94 144	58 477	17 030	10 710	5 065	2 325
1951	95 888	89 760	59 796	17 716	11 234	5 421	2 326
1956	87 554	83 246	59 561	18 479	11 667	5 373	2 221
1965 (szacunek)	72 551	71 519	59 138	19 856	12 441	5 370	2 220
Zmiany w liczbach absolutnych							
1944—1951	—11 888	—4 384	+1 319	+686	+524	+356	±0
1951—1956	—8 334	—6 514	—295	+763	+433	—48	—104
1956—1965	—15 003	—11 727	—423	+1 377	+744	—3	—1
1944—1965	—35 225	—22 625	+661	+2 820	+1 731	+305	—105
Zmiany w procentach (1944 = 100)							
1951	89	96	102	104	105	108	100
1956	81	89	101	108	109	106	96
1965	67	76	101	117	116	100	96

W najpoważniejszym stopniu zmniejszyły się grupy najmniejsze od 2—10 ha. Przewiduje się, że do 1965 r. ilość ich zmniejszy się o $\frac{1}{3}$ w grupie 2—5 ha i o $\frac{1}{4}$ w grupie 5—10 ha. W grupie 10—20 ha nie zaszły żadne zmiany. Grupy 20—50 ha wykazują przyrost o ca 10%, a przewiduje się, że będzie on wynosił 16—17%. Również pewien niewielki przyrost wykazuje grupą 50—100 ha. Natomiast w grupie największej nastąpił niewielki spadek liczby gospodarstw. Ogólnie na 1965 r. szacuje się, że w grupach 2—10 ha ubędzie ca 58 tys. gospodarstw, w grupach 20—50 ha

nastąpi wzrost ok. 5 500 gospodarstw co razem daje ubytek do 1965 r. w wysokości 52 tys. gospodarstw. W stosunku do liczby gospodarstw w 1944 r. stanowi to ok. 1/6.

Wprawdzie szacunek na rok 1965 jest oparty na dotychczasowych wynikach, ale należy się liczyć, że obecnie tempo będzie powolniejsze, tym bardziej, że na tempo przekształceń w dziedzinie struktury obszarowej wpływa również koniunktura w pozostałych gałęziach gospodarki.

III. Cele Szwedzkiej polityki agrarnej

W 1947 r. rozpoczął się nowy kierunek w szwedzkiej polityce agrarnej, który polegał między innymi na zastosowaniu nowych państwowych środków pomocy dla rolnictwa i na dążeniu do osiągnięcia takiego wzrostu dochodów ludności rolniczej, aby były one zbliżone do dochodów określonych (porównywalnych) grup ludności poza rolniczej.

Warunkiem osiągnięcia tego celu był wzrost produkcji w rolnictwie, co z kolei było uwarunkowane jego racjonalizacją. Państwo zobowiązało się do prowadzenia takiej polityki cen, która by chroniła szwedzkiego rolnika przed spadkiem cen. Gwarancja cen obejmuje określone przez państwo artykuły. Nowością stanowiło połączenie racjonalizacji gospodarstw z gwarancją cen.

Zapewnienia dawane rolnikom przez rząd, że osiągną oni dochody na poziomie równym dochodom robotników przemysłowych obejmowały nie wszystkie racjonalnie prowadzone gospodarstwa, ale w zasadzie tylko grupę powyżej 10 ha. W skład dochodów rodziny dla celów porównania wliczano zarówno dochód z gospodarstwa i z lasu, jak i z zarobków poza gospodarstwem. Bazę dla badań w tej dziedzinie stanowiła grupa gospodarstw o obszarze 10—20 ha. Jeśli chodzi o porównywalne gałęzie poza rolnicze to ustalono, że dochody tej grupy gospodarstw powinny odpowiadać poziomowi zarobków 2 najniższych grup robotników przemysłowych (dwa największe centra szwedzkiego przemysłu Sztokholm i Göteborg nie były brane w rachubę).

Bliższego sprecyzowania wymagało określenie jakie gospodarstwo można uznać za racjonalnie prowadzone. Jako gospodarstwa wzorcowe pod tym względem uznano gospodarstwa prowadzące rachunkowość, które osiągały dochody od 10—20%, wyższe niż przeciętne gospodarstwa danej grupy obszarowej.

W czasie rozmów prowadzonych w tej sprawie w 1959 r. padła propozycja, aby za gospodarstwa modelowe w dziedzinie racjonalnego prowadzenia uznać nie grupę 10—20 ha jak dotychczas, ale grupę 20—30 ha, która obejmuje 6,9% wszystkich gospodarstw od 2 ha, a razem z grupą powyżej 30 ha — 14,1%. Spotkało się to z ostrą krytyką ze strony dużej części rolników.

IV. Rozwój dochodów w przemyśle i w rolnictwie w okresie 1950—1960

Przeciętne wynagrodzenie za godzinę pracy robotnika przemysłowego w okresie od 1950—1960 wzrosło o 130%. W tym samym czasie przeciętny zarobek robotnika rolnego wzrósł wprawdzie o 136%, ale wzrost ten wyrażony w koronach pozostawał w tyle za wzrostem płac robotników przemysłowych.

W tym czasie ceny towarów i usług wzrosły przeciętnie o 56%. Oznacza to, że realny dochód robotników wzrósł bardzo poważnie.

Wzrost dochodu rolników był różny w poszczególnych grupach obszarowych. W Szwecji ocenia się, że grupa 10—20 ha (a więc grupa modelowa) osiągnęła wytknięty cel, a mianowicie poziom dochodów został zbliżony do dochodów robotników przemysłowych, chociaż w opracowaniu autor nie przytacza z tej dziedziny konkretnych materiałów porównywalnych. Jedyną ilustracją kształtowania się dochodów wśród gospodarstw rolnych stanowi tabela 7.

W tabeli 7, po pierwsze, pominięte są grupy gospodarstw poniżej 10 ha i po drugie — zarówno w przytoczonej tabeli jak i w całym opracowaniu nie porównuje autor wysokości dochodów rolników i robotników wyrażonej w koronach.

Jeżeli sprawa pierwsza jest zrozumiała o tyle, że gospodarstwa poniżej 10 ha nie były zupełnie brane pod uwagę w akcji zmierzającej do racjonalizacji rolnictwa i wyrównania dochodów pomiędzy rolnictwem a przemysłem, to brak materiałów ilustrujących absolutną wysokość dochodów w rolnictwie i poza rolnictwem uniemożliwia konkretne sprawdzenie tezy autora co do tego, że grupa 10—20 ha osiągnęła zamierzony cel.

Z danych przytoczonych w tab. 7 autor wysuwa następujące obserwacje: w grupach 10—20 i 20—30 ha dochód wzrósł przeciętnie o 15—20%. Pewien wzrost dochodu, chociaż niższy, osiągnęła grupa 30—50 ha. Natomiast w grupach większych, w szczególności w grupie powyżej 100 ha, nastąpił spadek dochodu. Autor wiąże to zjawisko ze znaczną podwyżką stawek robotników rolnych, co odbiło się przede wszystkim na grupach gospodarstw największych oraz ze względnym spadkiem cen na oleiste i zboże.

Tabela 7

**Dochód rodzin chłopskich w okresie 1950—1957
(południowa i środkowa część Szwecji)**

Rok	Wielkość gospodarstwa w ha ziemi ornej				
	10—20	20—30	30—50	50—100	ponad 100
1950	100	100	100	100	100
1951	117	115	110	107	94
1952	148	151	140	146	129
1953	131	130	129	130	123
1954	131	134	129	126	107
1955	137	139	126	119	97
1956	155	150	140	132	108
1957	147	143	124	102	68
1950—53	100	100	100	100	100
1954	106	108	108	104	95
1955	111	112	105	99	87
1956	125	121	117	109	97
1957	119	115	103	83	61

V. Techniczne i gospodarcze możliwości mniejszych gospodarstw

1. Kryzys gospodarstw małorolnych

O kryzysie gospodarstw małorolnych w Szwecji można mówić już w odniesieniu do końca lat trzydziestych. Trudności w jakich znalazły się wówczas te gospodarstwa nie tylko w Szwecji, lecz i w szeregu krajów europejskich, były związane z dużym postępowaniem w dziedzinie mechanizacji rolnictwa. Mechanizacja sprawiła, że przed rolnictwem otworzyły się szerokie możliwości wzrostu produkcji i wydajności, z których to możliwości gospodarstwa małorolne nie mogły w pełni korzystać. Zastosowanie małych ciągników nieco tę sytuację złagodziło, ale słaba zdolność konkurencyjna małych gospodarstw nie wynika tylko z małej powierzchni, lecz również z ograniczonych możliwości finansowych i wysokich kosztów związanych z utrzymaniem maszyn, niezbędnych dla zmechanizowania prac w małym gospodarstwie. Te trudności istnieją do dziś i wydaje się, że tylko zespołowe korzystanie z maszyn mogłoby je w jakiś sposób rozwiązać.

W debatach na temat możliwości egzystencji drobnych gospodarstw wygłaszane były poglądy, że w tych gospodarstwach od wieków nic w ogóle nie ulega zmianie. Ten pogląd jest oczywiście niesłuszny. Małe gospodarstwa są coraz racjonalniej prowadzone. Każdy drobny rolnik, który poświęca się swemu zawodowi i w gospodarstwie widzi główne źródło dochodu, wytwarza dziś w ciągu godziny pracy więcej niż przed 5, 10 czy 15 laty. Agrotechnika wkroczyła i do drobnych gospodarstw, chociaż nie w takich samych rozmiarach jak do większych, dotyczy to w szczególności mechanizacji. Oczywiście, że sytuacji drobnych gospodarstw nie można dziś oceniać biorąc tylko pod uwagę mniejsze dochody z gospodarstwa.

2. Pojęcie gospodarstwa rodzinnego

Temat, jakie gospodarstwo należy uznać w warunkach szwedzkich za gospodarstwo rodzinne, był przedmiotem wielu dyskusji. W ich wyniku ustalono:

- nie można zaliczać gospodarstwa do kategorii gospodarstw rodzinnych tylko w oparciu o wielkość obszaru, ale trzeba brać przy tym pod uwagę takie elementy, jak uprawy intensywne, obsada inwentarza itp.,
- nie wszystkie gospodarstwa do 10 ha można zaliczać do małorolnych i niesamowystarczalnych. Wiele z nich kwalifikuje się do kategorii gospodarstw rodzinnych, pod warunkiem, że uwzględnia się łącznie gospodarke rolną i leśną.

Mimo to, do dziś szereg ekonomistów rolnych jest zdania, że wszystkie gospodarstwa do 10 ha należy uznać za małorolne i w związku z tym uważa je za obiekty do akcji łączenia gospodarstw, która to akcja ma na celu poprawę struktury agrarnej, a ściślej, wyeliminowanie z niej gospodarstw małorolnych.

Autor jest zwolennikiem odejścia od granic obszarowych jako jakiegoś sztywnego i decydującego wskaźnika gospodarstw rodzinnych i uważa, że o typie gospodarstwa można mówić po zapoznaniu się z całokształtem jego organizacji. Nie jest on jednak zdania, że od tych granic można w ogóle abstrahować. Całe dotychczasowe doświadczenie w tym zakresie wskazuje, że podstawowa masa gospodarstw uznanych w Szwecji za rodzinne mieści się w grupie 10—20 ha i te właśnie gospodarstwa są przede wszystkim obiektem pomocy państwowej.

3. Środki pomocy dla gospodarstw rodzinnych

Należą tu zarówno środki pomocy ze strony państwa, jak i samopomoc inspirowana i przeprowadzana przez samych rolników.

Poprawa struktury agrarnej. Akcja ta jest prowadzona dwojako: z jednej strony państwo inicjuje i ułatwia sprzedaż ziemi drobnych gospodarstw i kupno ziemi przez te gospodarstwa, które chcą swą powierzchnię zwiększyć. Z drugiej strony, w tym samym kierunku działają sami właściciele przez dodzierżawianie, względnie oddzierżawianie gruntów. W rezultacie oficjalne liczby dotyczące wyników tej akcji są zaniżone w stosunku do faktycznych jej efektów.

Powiększenie powierzchni lasów, tzn. kupno dodatkowych obszarów leśnych dla uzupełnienia powierzchni. Dokupno lasu ma na celu gospodarcze wzmocnienie warsztatów rolniczych. W tym celu państwo w określonych wypadkach sprzedaje rolnikom działki leśne, będące dotąd własnością państwa. Istnieją i przeciwnicy tej koncepcji, którzy uważają, że najracjonalniej można gospodarować wtedy, gdy powierzchnia lasów nie jest rozdrobiona. Nie mają oni jednak zbyt wielu zwolenników, gdyż gospodarka leśna w Szwecji, mimo rozkawałkowania lasów, stoi na wysokim poziomie.

Rejony gospodarki leśnej. Aby gospodarkę leśną prowadzić jak najracjonalniej i osiągnąć możliwie jak najwyższe dochody, właściciele lasów w poszczególnych rejonach tworzą związki, które opracowują plan zagospodarowania i wykorzystania lasów w całym rejonie, oczywiście z uwzględnieniem indywidualnych planów właścicieli poszczególnych działek lasu. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że ta forma zagospodarowania lasów daje dobre rezultaty. Pierwsze rejony leśne powstały w latach pięćdziesiątych, a do maja 1960 r. rejonów takich powstało 40. Powierzchnia lasów jednego rejonu waha się od 700 do 15 tys. ha. Ogólna powierzchnia lasów w 40 rejonach wynosi 195 tys. ha. W związkach uczestniczy 2800 właścicieli lasów, tzn. przeciętnie 70 na rejon (od 11 do 217). W tak dużych masach gospodarka leśna jest znacznie bardziej racjonalna.

Dalszy wzrost intensywności. Jest to jeden z głównych środków stosowanych przez gospodarstwa o niewielkim obszarze w celu podwyższenia dochodów. Ponieważ ogólny wzrost produkcji jest w Szwecji niewielki, można by stąd wnioskować, że nie zachodzi w rolnictwie proces intensyfikacji. Tak jednak nie jest. Na rolniczą produkcję globalną kraju bowiem składa się zarówno produkcja gospodarstw intensywnych jak i ekstensywnych, przy czym ekstensywnymi są gospodarstwa najmniejsze i największe, a intensywnymi — gospodarstwa średnie, rodzinne.

Już tabela 1 (o dynamice inwentarza) potwierdza tę tendencję. Poglówie krów mlecznych, które w gospodarstwach największych i najmniejszych uległo poważnemu zmniejszeniu, w grupach średnich (10—20 i 20—30 ha) zmniejszyło się tylko nieznacznie.

Podobnie kształtuje się dynamika zmian w pogłowiu bydła. Podczas gdy w małych i dużych gospodarstwach ilość bydła zmniejsza się, w grupach średnich rośnie.

Również w dziedzinie hodowli trzody i produkcji jaj przodują gospodarstwa rodzinne. Analiza wartości produkcji w gospodarstwach rodzinnych (na podstawie wyników rachunkowiczów) wykazała, że w latach 1954—1958 (przy niezmiennych cenach) wartość produkcji na gospodarstwo w grupie 10—20 ha wzrosła o 335 koron rocznie, a w grupie 20—30 ha — o 800 koron rocznie.

Nakłady pracy w gospodarstwach rodzinnych spadły o 1,5% rocznie w grupie 10—20 ha i o 2,4% rocznie w grupie 20—30 ha.

Jednocześnie jednak wzrosły koszty zakupu traktorów, samochodów i maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i preparatów witaminowych dla bydła. W tym okresie bowiem uległy również podwyżce ceny artykułów przemysłowych, w związku z czym mimo oszczędności na nakładach pracy ogólne koszty produkcji podwyższyły się. Ten wzrost kosztów był jednak mniejszy niż roczny przyrost produkcji. W rezultacie, na skutek produkcyjno-technicznych zmian, jakie zaszły w gospodarstwach, roczny przyrost wartości produkcji netto wyniósł w grupie 10—20 ha — około 240 koron, a w grupie 20—30 ha — około 600 koron na gospodarstwo. Autor zastrzega się, że podane cyfry mają charakter orientacyjny, ale wartość ich polega na tym, że okazują tendencję w kierunku wzrostu dochodów, wynikającą nie ze zwiększenia obszaru, ale z wewnętrznej racjonalizacji gospodarstw rodzinnych.

5. Możliwości racjonalizacji gospodarstw rodzinnych

a. Stosowanie maszyn

Duże zapotrzebowanie na kapitał i względnie wysokie koszty kapitałowe należą do największych trudności w mniejszych gospodarstwach, w konkurencji z większymi. W latach 40-tych, kiedy mechanizacja rolnictwa w Szwecji szybko postępowała, istniała opinia, że trudności te można przezwyciężyć poprzez wspólne użytkowanie maszyn. Rząd zaplanował wówczas zorganizowanie szeregu ośrodków na wsi, które miały za zadanie obsługiwać lokalne stacje maszynowe, tworzone na różnych zasadach organizacyjnych. W ośrodkach tych zgrupowano najkosztowniejsze maszyny. Oprócz tego państwo uruchomiło kredyty na zakup maszyn dla lokalnych stacji maszynowych.

Cała ta akcja nie odniosła pełnego sukcesu, a nawet nie została w pełni zrealizowana. Przyczyną tego widzi autor częściowo w dziedzinie psychologicznej, a częściowo w faktycznych trudnościach, jakie się wyłoniły w toku akcji. W szczególności trudności te zaznaczyły się w okolicach, gdzie okres wegetacji jest krótki i wskutek tego siewy i zbiory trzeba przeprowadzić w bardzo ograniczonym czasie. W tych właśnie rejonach dyspozycyjność maszyn wspólnie użytkowanych okazała się niewystarczająca. Możliwości i formy wspólnego użytkowania maszyn są obecnie w Szwecji w dalszym ciągu przedmiotem badań naukowych.

W Szwecji istnieje obecnie wiele typów stacji maszynowych. Istnieją tam stacje maszynowe organizowane przez zrzeszenia gospodarzów, spółki akcyjne, osoby prywatne nie posiadające gospodarstw rolnych i poszczególnych rolników. Stacji maszynowych jest w Szwecji około 2000, z czego połowę stanowią stacje organizowane i zarządzane przez nierolników.

Stacje maszynowe organizowane przez samych rolników stanowią dla pozostałych poważną konkurencję. Najczęściej organizują je ci gospodarze, którzy posiadają duży park maszynowy, który nie jest w pełni wykorzystany w ich własnym gospodarstwie. Wówczas gospodarz taki podejmuje się przeprowadzić prace maszynowe u innych gospodarzy nawet wtedy, gdy opłaty za pracę maszyn nie pokrywają mu w pełni skalkulowanych kosztów, gdyż w ten sposób chociaż w części pokrywa on sobie koszty utrzymania maszyn.

Praca stacji maszynowych szybko rozwinęła się po wojnie. Od lat pięćdziesiątych jednak nie obserwuje się już rozszerzenia jej zasięgu. Początkowo stacje maszynowe podejmowały wszystkie roboty ciężkie, jak orka, kultywatorowanie i żniwa. Gdy jednak później stan ciągników i innych maszyn u rolników znacznie się zwiększył, pomoc stacji maszynowych ograniczyła się do prac specjalnych, jak np. ochrona roślin, drenowanie, żniwa, młocka, różne prace w kamieniołomach itp.

b. Wspólna hodowla

Jednym ze środków, mających na celu przezwyciężenie trudności istniejących w małych gospodarstwach miała być organizacja wspólnych obór. Inicjatywę podjął rząd opracowując wzorcowy statut dla zrzeszeń rolników podejmujących wspólną

hodowlę. Pomimo jednak tej inicjatywy państwa i pomimo akcji propagandowej wokół tej sprawy do dziś w Szwecji zorganizowano tylko 2 takie zrzeszenia. Stąd wyciąga autor wnioszek, że widocznie nie jest to forma odpowiadająca rolnikom mimo, że oszczędza ona dużo pracy, co ma istotne znaczenie szczególnie teraz, kiedy odczuwa się na wsi brak siły roboczej.

Forma wspólnej hodowli bydła okazała się dla małych gospodarstw niewłaściwa, gdyż głównym problemem w nich nie jest brak siły roboczej, lecz przeciwnie jej nadmiar i trudności jej zatrudnienia. Wspólna hodowla oznacza odcięcie rodziny od najpoważniejszego dotychczas źródła dochodów, co skłania do szukania źródeł zarobków poza gospodarstwem. W ten sposób przeszłyby one do kategorii gospodarstw robotniczo-chłopskich z hodowlą skoncentrowaną we wspólnej oborze.

Autor przypuszcza, że idea wspólnego prowadzenia hodowli bydła miałaby największe zastosowanie w rejonach leśnych, gdzie rodziny rolników są zatrudnione nie tylko we własnych gospodarstwach rolnych, ale również we własnych lasach.

c. Specjalizacja produkcji rolnej

Specjalizacja produkcji rolnej stała się czołowym problemem wszelkich dyskusji na temat rolnictwa, prowadzonych w Szwecji. Uważa się, że jest to jedyna droga dopasowania się rolnictwa do nowych warunków, kiedy płaca w rolnictwie jest wysoka i brak jest siły roboczej. Specjalizacja rolnictwa zmierza w tym kierunku, aby zapewnić pracującym w gospodarstwie pełne zatrudnienie w okresie całego roku. Na ogół nie da się tego rozwiązać poprzez specjalizację tylko w produkcji roślinnej.

Duże możliwości poprawy ekonomicznej sytuacji rodziny daje specjalizacja w produkcji zwierzęcej. Szczególne znaczenie ma to dla małych gospodarstw nawet, jeśli odbywa się częściowo przy dokupowanej paszy. Daje to również gospodarstwom prowadzonym bez inwentarza większe możliwości sprzedaży pasz.

Trzeba wspomnieć o szczególnego rodzaju specjalizacji, jaka powstała w Szwecji w dziedzinie produkcji roślinnej. Jest to współpraca przemysłu konserwowego z rolnikami. Dotąd najczęściej ta forma rozwinęła się w zakresie produkcji grochu. Przypomina ona nieco nasze zasady kontraktacji. Gospodarze otrzymują nasiona na siew od przetwórci. Przed siewem przedstawiciele z ramienia przemysłu konserwowego odwiedzają gospodarzy pobierając jednocześnie próbki chemiczne i biologiczne z ziemi przeznaczonej pod uprawę grochu dla celów doradczania w kwestii nawożenia. Fabryka dostarcza również rolnikom bezpłatnie odpowiednich gatunków nasion oraz preparatów dla zwalczania szkodników i chwastów.

W wypadku zachwaszczenia, względnie zainfekowania pola, doradcy z ramienia fabryki ustalają metodę zwalczania danej infekcji. Przeprowadza to najbliższa stacja maszynowa a płaci gospodarz. Natomiast termin zbioru ustala i sam zbiór przeprowadza bezpłatnie fabryka.

W okresie całego sezonu rolnik pozostaje w ścisłym kontakcie z doradcami i ekspertami fabryki, którzy dopomagają mu w osiągnięciu jak najwyższej jakości kontraktowanego grochu, co wpływa później na wysokość zapłaty.

Ogólny obszar kontraktowanej uprawy obejmuje od 6 000 do 10 000 ha ziemi. Rolnicy uważają ten system za postępowy również i od tej strony, że zapoznaje on rolników z najnowszymi osiągnięciami w danej dziedzinie produkcji.

Autor podkreśla, że sama kontraktacja, jak i inne rodzaje specjalizacji, nie rozwiązuje problemów istniejących w małych gospodarstwach, o ile nie łączy się to z pracą we własnych lasach, rozwiniętą hodowlą albo pracą zarobkową poza gospodarstwem: jednym słowem — o ile nie będzie się to łączyć ze środkami zapewniającymi rodzinie pełne zatrudnienie w ciągu całego roku.

d. Problemy integracji

Omawiając perspektywy gospodarstw rodzinnych, autor porusza problem zmian w organizacji produkcji rolnej przez powiększenie obszaru gospodarstw. W USA ten proces jest daleko posunięty. Zasięg jego nie może być jednak tak wielki, aby gospodarstwa rodzinne straciły swoją pozycję jako głównego producenta. Ta rola gospodarstwa rodzinnego została na ogół zachowana z tym jednak, że gospodarstwa rodzinne są finansowo uzależnione.

Autor uważa, że duże przedsiębiorstwa w rolnictwie szczególnie nadają się do produkcji mięsa wieprzowego, jaj i drobiu. W tych dziedzinach gospodarstwo duże

wykazuje niewątpliwą wyższość nad małym. Już wątpliwe jest dla autora, czy w dziedzinie produkcji mleka duże gospodarstwa mogą w obecnych warunkach rolnictwa szwedzkiego osiągnąć rentowność. Wobec tego autor uważa, że ewentualny rozwój dużych przedsiębiorstw w rolnictwie spowodowałby podział pracy niekorzystny dla gospodarstw rodzinnych, które w takiej sytuacji przeszłyby na produkcję roślinną dla zaopatrywania dużych, wyspecjalizowanych przedsiębiorstw, co nie dałoby rodzinie chłopskiej pełnego zatrudnienia w ciągu roku i zmniejszyłoby jej dochód.

Tworzenie dużych przedsiębiorstw, jednostronnie wyspecjalizowanych, mogłoby w wyniku pogorszyć sytuację gospodarstw rodzinnych, a nawet w niektórych terenach postawić pod znakiem zapytania ich dalszą egzystencję.

e. Praca poza własnym gospodarstwem — gospodarstwo półrolnicze — gospodarstwo pomocnicze

Dla dużej części rodzin chłopskich zarobki poza gospodarstwem mają duże znaczenie. W Szwecji są po temu szczególnie sprzyjające warunki, ponieważ duża ilość gospodarstw jest związana z gospodarką leśną. Akcja racjonalizacji struktury agrarnej, która polega, jak wiadomo, na łączeniu gospodarstw małych wykazała, że właśnie w terenach leśnych pozostało znacznie więcej drobnych gospodarstw. Np. podczas gdy ilość gospodarstw od 2 do 5 ha w terenach leśnych w okresie 1944—1956 spadła o 10%, to w pozostałych terenach o 55%.

Analogiczne odsetki dla gospodarstw od 5 do 10 ha wyniosły 5 i 45%.

Te liczby wyraźnie wskazują na dużą różnicę w sytuacji małych gospodarstw w okręgach bogatych w lasy, w stosunku do pozostałych okolic. Właściciele małych gospodarstw i ich rodziny w coraz większym stopniu sięgają po pracę w dziedzinach mniej lub więcej związanych z rolnictwem, przy czym nie pozbywają się gospodarstwa i łączą działalność w dwóch różnych dziedzinach gospodarki.

6. Wyniki gospodarcze gospodarstw rodzinnych

Wszystkie środki wyżej opisane mają na celu poprawę sytuacji gospodarstw chłopskich. O dotychczasowych efektach całej akcji relacjonuje autor na podstawie wyników rachunkowości:

a. Wielkość dochodu rolniczego

Pod pojęciem „dochód rolniczy” autor rozumie dochód brutto pomniejszony o koszty produkcji i inne koszty z wyjątkiem wartości pracy rodziny. Do dochodu rolniczego rodziny nie wchodzi również odsetki od włożonego kapitału. W ten sposób obliczany dochód rolniczy daje orientację co do wyników pracy rodziny.

Dane o dochodach rolniczych podane są w tab. 3 w liczbach względnych, przy czym dochód w grupie 10—20 ha, a więc w grupie typowych gospodarstw rodzinnych, stanowiących obecnie główny obiekt zainteresowania polityki agrarnej w Szwecji — przyjęte są za 100. W ten sposób widoczne są tendencje we wszystkich pozostałych grupach w stosunku do grupy 10—20 ha.

Z tabel wynika, że grupa 10—20 ha w dziedzinie dochodu rolniczego wykazała w stosunku do innych grup duży postęp, na ogół większy niż grupy pozostałe. Osiąga ona największe dochody obok grupy 20—30 ha. Szczególnie rzucają się w oczy tendencje malejącego dochodu w grupie 30—50 ha.

Jak przedstawiają się inne (oprócz dochodu) wskaźniki w gospodarstwach 10—20 ha, w stosunku do pozostałych grup obszarowych, informuje tab. 9, zawierająca dane z nizinnych terenów południowej Szwecji.

b. Źródła dochodu rodziny

Tabela 10 informuje, na podstawie wyników rachunkowości, jak przedstawia się w terenach nizinnych dochód rodziny, z podziałem na dochody z rolnictwa, leśnictwa i innych źródeł zarobków. Wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstwa wzrasta udział dochodu z rolnictwa. Największy udział rolnictwa w dochodach wykazują — jak tego należało oczekiwać — grupy największych gospodarstw. Choć dane pochodzą z terenów nizinnych, gdzie lasy nie odgrywają dużej roli, jednak pewna część dochodów pochodzi z gospodarki leśnej, przy czym różnice w udziale dochodu z leśnictwa między poszczególnymi grupami obszarowymi są niewielkie. Natomiast wyraźnie jest widoczne pogorszenie się koniunktury (a więc dochodów z lasów) od roku 1956.

Tabela 8

Dochód rolniczy rodzin chłopskich według danych rachunkowości

Rejony	Grupy obszarowe w ha	Dochód rolniczy rodziny				
		liczba, względnie grupa 10—20 ha = 100				
		1954	1955	1956	1957	1958
Południowe tereny nizinne	5—10	82	75	76	79	85
	10—20	100	100	100	100	100
	20—30	90	102	116	106	99
	30—50	85	88	125	116	96
Południowe tereny leśne	5—10	87	88	84	90	76
	10—20	100	100	100	100	100
	20—30	105	105	109	104	114
	30—50	95	73	94	83	108
Środkowe tereny nizinne	5—10	67	88	86	94	84
	10—20	100	100	100	100	100
	20—30	119	123	122	100	98
	30—50	145	112	119	86	100
Środkowe tereny leśne	5—10	82	94	85	77	87
	10—20	100	100	100	100	100
	20—30	110	116	98	83	82
	30—50	145	133	118	.	.

Dane o dochodach z innych źródeł zarobkowych (poza rolnictwem i leśnictwem) są interesujące z punktu widzenia perspektyw gospodarstw rodzinnych. Po pierwsze — udział dochodów z tych zarobków w badanym okresie wzrósł znacznie we wszystkich grupach obszarowych, nawet w gospodarstwach największych. Oznacza to, że wzrosło zainteresowanie i możliwości gospodarstw w tym zakresie. Szczególnie dotyczy to gospodarstw najmniejszych, których dochody obecnie w $\frac{1}{3}$ pochodzą z innych gałęzi gospodarki poza rolnictwem i leśnictwem. Jest to związane ze szczególnymi okolicznościami w badanym okresie, w którym wzrastały płace poza rolnictwem, a w samym rolnictwie koniunktura się pogarszała.

Autor wyciąga z tych rozważań następujące wnioski:

Dotychczas powszechnie panowało mniemanie, że perspektywy rozwoju rolnictwa szwedzkiego wiążą się z rozwojem dużych gospodarstw, znacznie większych niż 10—20, względnie 20—30 ha. Rozwój gospodarstw dużych uważano za warunek poprawy sytuacji w rolnictwie. Taki kierunek rozwoju nie jest w chwili obecnej możliwy, a poza tym dane o dochodach budzą wątpliwość, czy w ogóle koncepcja, która stawia na duże gospodarstwo, jest w warunkach szwedzkich właściwa. Autor jest zdania, że właściwym typem gospodarstwa w Szwecji jest gospodarstwo rodzinne i nie uważa za słuszne dążenie do zwiększenia ich granic obszarowych. Popieranie rozwoju dużego gospodarstwa uważa autor obecnie za nierealne, nie wyobraża sobie bowiem, żeby właściciel gospodarstwa 15 ha dał się w obecnych warunkach przekonać, że dokupno drugich 15 ha poprawi znacznie jego dochody, jeżeli dane o dochodowości dużych gospodarstw świadczą o czymś wręcz odwrotnym.

Nakłady pracy rodziny w trzech grupach ponad 10 ha są podobne. Nieoczekiwanie niskie dochody rodzin w dużych gospodarstwach nie wynikają więc ze zbyt małych nakładów pracy. Niskie dochody w grupie największych gospodarstw wydają się prawie paradoksem, zjawisko to jest jednak wytłumaczalne, gdyż duże gospodarstwa mimo, że stosują na szerszą skalę technikę, to jednak wymagają również oprócz pracy rodziny, sił najemnych, które jak wiadomo pobierają w rolnictwie szwedzkim bardzo wysokie płace, co powoduje ogólnie wysokie koszty produkcji.

Tabela 9

Niektóre dane o gospodarstwach prowadzących rachunkowość w terenach nizinnych

Grupy obszarowe	Liczby względne — grupa 10—20 ha = 100				
	1954	1955	1956	1957	1958
Inwestycje					
5—10 ha	67	69	69	67	66
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	142	141	141	141	138
30—50 „	184	189	189	187	190
Zadłużenie					
5—10 ha	78	92	84	69	67
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	104	100	104	108	107
30—50 „	126	121	120	115	111
Wartość nakładów pracy rodziny					
5—10 ha	94	95	99	96	92
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	102	103	103	103	102
30—50 „	93	93	93	90	94
Wartość ogólnego nakładu pracy					
5—10 ha	83	84	87	85	86
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	124	121	120	120	118
30—50 „	151	153	148	143	143
Wartość produkcji					
5—10 ha	66	67	68	71	66
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	149	150	146	147	141
Wartość produkcji zwierzęcej					
5—10 ha	103	101	101	101	100
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	87	88	92	89	93
30—50 „	79	81	82	79	84
Dochód rolniczy rodziny					
5—10 ha	66	66	72	71	68
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	121	121	125	113	111
30—50 „	142	104	141	101	115
Dochód rodziny z lasu					
5—10 ha	58	65	55	85	79
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	124	138	113	111	130
30—50 „	116	120	94	109	94

ciąg dalszy tabeli 9

Grupy obszarowe	Liczby względne — grupa 10—20 ha = 100				
	1954	1955	1956	1957	1958
Pozostałe dochody rodziny					
5—10 ha	88	119	117	121	125
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	94	99	102	93	88
30—50 „	86	91	96	106	108
Cały dochód rodziny					
5—10 ha	68	76	77	82	80
10—20 „	100	100	100	100	100
20—30 „	118	119	121	109	108
30—50 „	131	104	130	102	112
Wkład kapitału					
5—10 ha					

Tabela 10

Zródło dochodu rodzin chłopskich w terenach nizinnych w procentach

Grupy obszarowe	Lata				
	1954	1955	1956	1957	1958
w rolnictwie					
5—10 ha	72,1	60,7	70,3	63,1	62,8
10—20 „	74,4	69,1	75,8	72,9	73,9
20—30 „	76,6	70,0	78,8	75,7	76,0
30—50 „	80,6	69,3	82,3	71,7	75,7
z leśnictwa					
5—10 ha	9,8	11,4	6,0	7,6	6,5
10—20 „	11,6	13,2	8,5	7,3	6,6
20—30 „	12,2	15,2	8,0	7,4	8,0
30—50 „	10,2	15,2	6,2	7,8	5,5
z innych zarobków					
5—10 ha	18,1	27,9	23,7	29,3	30,7
10—20 „	14,0	17,7	15,7	19,8	19,5
20—30 „	11,2	14,8	13,2	16,9	16,0
30—50 „	9,2	15,5	11,5	20,5	18,8

7. Sytuacja gospodarstw rodzinnych

1. Dochody rolnicze rodzin w gospodarstwach od 10 do 20 ha były w ostatnich latach nie niższe niż grupy 20—50 ha.
 2. Dotyczy to terenów, gdzie gospodarka jest wielokierunkowa albo kombinowana (rolnictwo + las).
 3. W terenach o przeważającej produkcji towarowej roślinnej wyższe dochody mają gospodarstwa duże.
 4. Średnia wielkość gospodarstwa rodzinnego jest bardzo zróżnicowana i zależy od kierunku produkcji.
 5. Wydaje się, że przy obecnej rentowności rolnictwa gospodarstwa rodzinne różnej wielkości, posiadające różne kierunki produkcji, mają największe spośród wszystkich grup obszarowych możliwości rozwojowe.
 6. Rentowność rolnictwa z punktu widzenia gospodarki narodowej będzie inna, niż z punktu widzenia organizacji gospodarstw.
 7. Techniczna zdolność produkcyjna, szczególnie w dużych gospodarstwach, mogłaby być podniesiona. Prywatny przedsiębiorca nie może jednak wyeliminować niebezpieczeństwa strat, możliwych przy obecnym stanie rentowności w dużych gospodarstwach.
 8. W obecnych warunkach znacznie łatwiej jest prowadzić gospodarstwo rodzinne niż duże przedsiębiorstwo.
 9. Gospodarstwo rodzinne znacznie mniej dotkliwie odczuwa pogarszającą się koniunkturę niż gospodarstwo duże.
 10. Nowoczesne gospodarstwo rodzinne — a więc znacznie mniej tradycyjne niż w ubiegłym okresie, stanie się z czasem głównym, a nawet wyłącznym producentem rolniczym w Szwecji.
- Autorowi wydaje się, że podobnie jak w Szwecji kształtuje się sytuacja w rolnictwie szeregu państw europejskich.

VI. Perspektywy na przyszłość

Dotychczasowa akcja łączenia gospodarstw drobnych nie powinna być na przyszłość zaniechana. Obejmuje ona przede wszystkim gospodarstwa poniżej 10 ha. Gospodarstwa powstałe z tej akcji znajdują się z reguły w grupie od 10 do 30 ha.

Większe gospodarstwa na ogół dotąd nie powstawały w wyniku łączenia drobnych gospodarstw i nie należy się spodziewać tego również w przyszłości. Łączenie drobnych gospodarstw w większe masywy jest celowe tylko dotąd, dokąd będzie to wskazane ze względów gospodarczych.

Przewiduje się, że do 1975 r. cała ludność Szwecji wzrośnie o 800 tys. a ludność rolnicza w tym samym czasie zmniejszy się o dalszych 200 tys., co jednak nie powinno budzić zaniepokojenia. Pewne obawy może budzić prognoza ludności w poszczególnych okręgach, szczególnie w dużych okręgach rolniczych, gdzie się trzeba liczyć z daleko idącym wyludnieniem.

Spadek ludności rolniczej nie jest wyłącznie rolniczym problemem — jest to ogólnopństwowy problem o niezwykłym znaczeniu. Dyskusje na ten temat są prowadzone głównie w ośrodkach miejskich, z punktu widzenia interesów miast i przemysłu, a więc i argumenty, jakie się w tych dyskusjach przytacza, są jednostronne. Przeważa mianowicie zdanie, że w związku z szybką poprawą struktury rolnictwa, wewnętrzną racjonalizacją oraz odejściem ludzi do przemysłu i usług — produkty rolnicze powinny potanieć. Jest to jednak rozumowanie niesłuszne, gdyż ceny muszą być utrzymane na takim poziomie, aby zarówno małe jak i duże gospodarstwa były rentowne.

W sprawie tempa migracji ludności ze wsi istnieją w Szwecji dwa różne poglądy. Jedni są zdania, że proces ten należy przyspieszyć, inni natomiast uważają, że odwrotnie, rząd powinien regulować tempo tego procesu i że powinno ono być znacznie wolniejsze niż w latach ostatnich. Ten ostatni pogląd reprezentuje również autor opracowania. Nadmierne wyludnienie rejonów rolniczych spowoduje niepełne wykorzystanie wszelkich istniejących tam urządzeń socjalnych, kulturalnych, komunikacyjnych, oświatowych itp., których koszty utrzymania w związku z tym znacznie wzrosną. W takiej sytuacji powstaną trudności w zabezpieczeniu dostatecznej siły roboczej dla gospodarki leśnej. Szereg trudności przewiduje autor w dziedzinie mieszkaniowej — mieszkania na wsi będą niewykorzystane, a w miastach trzeba

będzie budować nowe osiedla i dzielnice mieszkaniowe, nowe placówki handlowe i sieć komunikacyjną.

Autor uważa, że jedną z możliwości ograniczenia nadmiernej ucieczki ze wsi i złagodzenia związanych z tym trudności jest łączenie działalności gospodarczej rodziny w gospodarstwie rolnym z pracą zarobkową w mieście bez zmiany miejsca zamieszkania. W obecnych warunkach dogodnej komunikacji i ograniczonego czasu pracy w przemyśle, nie byłoby to zbyt uciążliwe dla rodziny, a na pewno, zarówno z punktu widzenia danej rodziny, jak i państwa, wymagałoby mniejszych nakładów niż zainstalowanie się w mieście ludności przybywającej ze wsi. Małe gospodarstwo nie wymaga obecnie poważniejszych nakładów kapitałowych, gdyż maszyny można wynająć, a członkowie rodziny znaleźliby pełne produkcyjne zatrudnienie.

Autor uważa, że nawet taki nowoczesny typ chłopca-robotnika stanowi idealne środowisko dla wychowania dzieci, które wcześniej uczą się pracować, wcześniej będą brać udział w prowadzeniu gospodarstwa i wyrosną na pełnocennych pracowników.